

Sygn. akt III KZ 69/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 5 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **R. K.**

skazanego z art. 279 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 5 listopada 2013 r.

zażalenia skazanego

na zarządzenie sędziego Sądu Okręgowego w G. z dnia 14 sierpnia 2013 r., o

uznaniu za bezskuteczny wniosku skazanego o przywrócenie terminu do

wniesienia kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 28 maja 2001 r.

postanowił

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 466 § 1 i 2 k.p.k.  
utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

### UZASADNIENIE

R. K. skazany został wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 19 lipca 2000 r. Po rozpoznaniu apelacji jego obrońcy zaskarżony wyrok utrzymany został w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 8 lutego 2001 r. R. K. był prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy apelacyjnej, ale nie stawił się na niej. Nie był wówczas pozbawiony wolności. W rozprawie apelacyjnej brał udział jego obrońca. Skazany w latach 2001 do 2005 odbył karę pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 19 lipca 2000 r., a nadto w 2003 r. odbył karę zastępczą pozbawienia wolności za grzywnę orzeczoną tym wyrokiem. W dniu 24 maja 2013 r. skazany sporządził wniosek o przywrócenie terminu do

wniesienia kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 8 lutego 2001 r. We wniosku tym nie wskazał okoliczności, które uniemożliwiły mu wywiedzenie kasacji w terminie. Argumentacja zawarta w uzasadnieniu wniosku ograniczyła do wywodów wskazujących na wadliwość zapadłych orzeczeń z uwagi na błędy w ustaleniach faktycznych i niewłaściwą ocenę poszczególnych dowodów.

Zaskarżonym zarządzeniem wniosek skazanego uznany został za bezskuteczny. W zażaleniu R. K. podniósł, że zdał się w sprawie na swego obrońcę, a dopiero w maju 2013 r. po lekturze akt sprawy uzyskał wiedzę na temat wadliwości wyroku sądu odwoławczego, który zapadł w jego sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne. W zaskarżonym zarządzeniu trafnie wskazano, że przepis art. 126 § 1 k.p.k. przewiduje, że wniosek o przywrócenie terminu zawitego zgłosić należy w terminie 7 dni od ustania przeszkody, która uniemożliwiła dotrzymanie terminu. Skazany w żaden sposób nie wykazał, aby przeszkoda taka w ogóle zaistniała. Ocena, czy niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych należałoby do sądu rozstrzygającego zasadność wniosku. Elementem niezbędnym wniosku jest jednak wskazanie, że doszło do sytuacji, w której istniała przeszkoda uniemożliwiająca dotrzymanie terminu i podanie, kiedy przeszkoda ta ustała. Tymczasem we wniosku skazanego okoliczności te w ogóle nie są przedstawione, zarówno wniosek, jak i zażalenie ograniczają się do kwestionowania podstaw wydanych w tej sprawie orzeczeń.

Orzeczenia te były znane skazanemu, trudno przyjąć inaczej w sytuacji, w której skazany odbywał kary w nich orzeczone. Uznać należy, że w każdym razie skazany dysponował wszelkimi możliwościami zapoznania się zarówno z utrzymanym w mocy przez sąd odwoławczy wyrokiem i jego uzasadnieniem, jak i z aktami sprawy w okresie ponad dwunastu lat od czasu wydania wyroku przez Sąd Okręgowy. Za czas ustania przeszkody nie można zatem uznawać deklarowanej przez skazanego chwili zapoznania się z aktami sprawy w maju 2013 r. W tym stanie rzeczy, termin, o którym mowa w art. 126 § 1 k.p.k. nie mógł rozpocząć biegu w maju 2013 r., a znacznie wcześniej, przynajmniej w czasie, gdy skazany odbywał karę orzeczoną w tej sprawie. To powoduje, że omawiany siedmiodniowy

termin nie został zachowany, a wniosek skazanego nie spełnia wymogów określonych we wskazanych w zaskarżonym zarządzeniu przepisach.

W tym stanie rzeczy zaskarżone zarządzenie jest w pełni zasadne i należało orzec o utrzymaniu go w mocy.